

Sygn. akt III UK 49/16

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania J. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o wysokość emerytury i wypłatę odsetek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 listopada 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 15 kwietnia 2015 r., którym między innymi, oddalono odwołanie J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 17 listopada 2014 r. w części odmawiającej prawa do odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie emerytury za okres od 1 marca 2009 r. do 13 lipca 2012 r.

Ubezpieczona wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2a, art. 122 ust. 3 pkt 1 i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustalaniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, art. 2 i 32 Konstytucji RP, art. 14 Konwencji

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., art. 390 § 2 k.p.c. i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego, a także wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej jej odwołanie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także potrzebę wykładni przepisów prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy zauważyć, że sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Skarżąca wymagań tych nie spełniła, gdyż postawione pytanie o treści „czy organ rentowy w wypadku wstrzymania wypłaty emerytury ubezpieczonej w

oparciu o niekonstytucyjny art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach w sytuacji uwzględnienia skargi o wznowienie wyrokiem SA w (...) z dnia 5.06.2013 r., III AUa (...) jest zobowiązany do zapłaty odsetek za opóźnienie od terminu płatności emerytury za dany miesiąc tj. kiedy miała być wypłacona zgodnie z pierwotną decyzją przed wstrzymaniem jej wypłaty przez organ rentowy, czy też dopiero 15.08.2013 r., tj. po upływie 30 dni po wpłynięciu wyroku SA w (...) z dnia 5.06.2013 r., III (...) do organu rentowego oraz doliczenia terminu płatności ustalonego decyzją przyznającą ubezpieczonej emeryturę w 1997 r.”, nie odnosi się do żadnego przepisu prawa, nie formułując też żadnych wątpliwości na poziomie abstrakcyjnym (generalnym). W istocie zatem chodzi o zajęcie przez Sąd Najwyższy stanowiska co do zarzutów postawionych w kasacyjnej podstawie naruszenia prawa materialnego, czego nie można uznać za wykazanie przesłanki „przedsądu” w postaci występowania istotnego zagadnienia prawnego.

Dodatkowo wskazać należy, iż nie istnieje możliwość stwierdzenia, że w sprawie występuje zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkł. 2003 nr 13, poz.15). Wątpliwości wyrażone przez skarżącą były już zaś przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13 (LEX nr 1455747) stwierdził, że decyzja organu rentowego zawieszająca prawo do emerytury i wstrzymująca wypłatę tego świadczenia nie stanowi następstwa błędu organu rentowego w sytuacji, w której organ rentowy (w chwili wydania decyzji) działa na podstawie niebudzących wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które bez wątpienia korzystają z domniemania konstytucyjności aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Decyzja taka stanowi zatem przypadek, w którym opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

Skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie podniosła żadnych argumentów, które mogłyby poddać w wątpliwość trafność tego stanowiska. W szczególności zaś nie wykazała, że wykładnia przepisów dokonywana w tym zakresie przez sądy powszechne jest rozbieżna, wobec czego wydawane są również orzeczenia prezentujące inny pogląd niż Sąd Najwyższy. We wszystkich przytoczonych we wniosku wyrokach Sądów Apelacyjnych zajęto bowiem stanowisko zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego. Natomiast twierdzenia skarżącej o tym, że innej wykładni przepisów prawa w omawianej kwestii dokonały niektóre z Sądów Okręgowych nie mogą być zweryfikowane, bowiem po pierwsze, żaden z takich wyroków nie został załączony do skargi, a po drugie ze skargi nie wynika, czy takie orzeczenia Sądu pierwszej instancji są prawomocne.

Niewykazanie przez skarżącą rozbieżności w orzecznictwie prowadzi także do konieczności stwierdzenia, że nie zachodzi też druga z przesłanek „przedsądu” polegająca na potrzebie wykładni przepisów prawa. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zobowiązuje bowiem skarżącego do określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga zatem - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02 (niepublikowane) - wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie w sprawie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na tę przesłankę nie czyni zadość takim wymaganiom, bowiem ani wykazano w nim rozbieżności w orzecznictwie, ani nie wskazano, na czym polegają poważne wątpliwości związane z wykładnią art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Za taki wywód nie może być bowiem uznane stwierdzenie,

że „konieczne jest rozstrzygnięcie, czy przepis art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (...) w ogóle ma zastosowanie do przedmiotowego stanu faktycznego, czy w przedmiotowym stanie faktycznym nie należy stosować jednak przepisów kc. W przypadku odpowiedzi negatywnej SN powinien wskazać, czy ZUS w tym stanie faktycznym ponosi odpowiedzialność za nieterminową wypłatę emerytury w świetle art. 85 ust. 1 o systemie ubezpieczeń społecznych i wskazać wykładnię tego przepisu w zderzeniu z wskazanymi zasadami konstytucyjnymi i konwencją”.

Jedynie dodatkowo podnieść można, że Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie przyjmuje, że w stosunkach opartych na prawie ubezpieczeń społecznych odsetki od opóźnionego świadczenia uregulowane są wyczerpująco, bez możliwości odwoływania się do przepisów prawa cywilnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1991 r., II UZP 11/91, OSP 1992 nr 7-8, poz. 147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 208/97, OSNAPIUS 1998 nr 15, poz. 461). Świadczenia należne w tym systemie nie mają charakteru obligacyjnego, więc obowiązek zapłaty odsetek może wynikać wyłącznie z ustawy. Ustawa w jednym tylko wypadku nakłada na Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązek wypłaty odsetek w wysokości określonej przepisami prawa cywilnego, tj. wówczas, gdy Zakład - w następstwie okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność - nie dokona wypłaty świadczeń w terminach przewidzianych w przepisach dotyczących ich przyznawania i wypłacania (art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Przepis ten stanowi regulację szczególną względem przepisów Kodeksu cywilnego, a jej odrębność polega przede wszystkim na ustaleniu obowiązku zapłaty odsetek tylko w wypadku zwłoki. Zwłoka w spełnieniu świadczenia, zwana także opóźnieniem kwalifikowanym, ma miejsce, gdy zobowiązany, pomimo istniejącego obowiązku, nie spełnia świadczenia w terminie, przy czym niedotrzymanie terminu jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., I UK 398/11 LEX nr 1216847).

Skarżąca nie zdołała więc przekonać o potrzebie rozpoznania jej skargi kasacyjnej, wobec czego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

